

Wolfgang J. Brylla

Przyczynek do historii organów gorzowskiej katedry

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 5, 73-78

1998

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NADWARCIAŃSKI ROCZNIK
HISTORYCZNO-ARCHIWALNY
NR 5 - ROK 1998

Wolfgang J. Brylla
Zielona Góra

Przyczynek do historii organów gorzowskiej katedry

Województwo gorzowskie zalicza się do tych, które nie mają jeszcze nawet rozpoczętej inwentaryzacji organów. Żaden z instrumentów nie ma też choćby szcążkowo opracowanej historii. Aby choć w nieznanym stopniu wypełnić tę lukę, powstał niniejszy przyczynek, w którym wykorzystano nieznane do niedawna źródło.

Organy, jako instrument towarzyszący obrzędom religijnym, do kościołów Nowej Marchii weszły stosunkowo wcześniej, bowiem posiadamy informację z 1330 roku o instrukcji dla organisty z kościoła Mariackiego we Frankfurcie nad Odrą. Za przykładem tego ważnego i znaczącego dla dalszej i bliższej okolicy kościoła poszły inne parafie, przynajmniej te większe i bogatsze. A do takich zaliczała się fara gorzowska. Stąd bez popelnienia większego błędu można przyjąć, że pierwsze organy w gorzowskim kościele Mariackim były już w XV wieku. Jednak najstarsza poświadczona źródłowa wzmianka o organach w tymże kościele pochodzi dopiero z 1598 r. Według Königka posiadały one 24 registry¹ i miały być, jak twierdzi Reißmann, wykonane przez budowniczego organów Beckmanna. Organmistrz ten był prawdopodobnie gorzowianinem. Przynajmniej tak to wynika z książki rachunkowej kościoła Mariackiego we Frankfurcie nad Odrą, w której pod datą 21 stycznia 1599 zapisano, że reperacji tamtejszego instrumentu dokonał *budowniczy organów z*

¹ Termin *register* oznacza zarówno głos organowy jak i włącznik.

Landsberga w Nowej Marchii, który wraz z narzędziami i materiałem przybył do Frankfurtu, płynąc statkiem w dół rzeki Warty. Na podstawie tego zapisu oczywistym staje się też, że budowa organów gorzowskich zakończyła się w roku 1598. W przeciwnym przypadku organmistrz nie podjąłby się kolejnego zlecenia, i to w odległym Frankfurcie.

Gorzowski instrument Beckmanna w przeciągu lat i wieków był przebudowywany i remontowany. Pierwszy znany duży remont został przeprowadzony w roku 1617. Wtedy to też go znacząco powiększono, dodano bowiem aż 12 registrów. Przy czym nie wiadomo, ile w tym było głosów rzeczywistych, a ile registrów urządzeń pomocniczych. Königk twierdzi, że po rozbudowie miały one 36 registrów, przyozdobione były wieloma rzeźbionymi ornamentami kwiatowymi mocno połączanymi, przez co miały bardzo ładny wygląd.

Gdyby nie odnaleziony siedemnastowieczny rękopis sulechowskiego organisty Matthaëusa Hertla², nic więcej o tym instrumencie nie byłoby wiadomo. Hertel prowadząc swoje zapiski o tematyce organologicznej uwzględniał w nich też - niekiedy z uwagami - dyspozycje (wykazy głosów) organów, z którymi zetknął się z racji wykonywanego zawodu jak i udziału w komisjach odbierających organy. Na trzynastu zapisanych przez niego dyspozycji z kościołów pogranicza śląsko - sasko - wielkopolsko - brandenburskiego jedna dotyczy właśnie gorzowskiego instrumentu.

Gdy zsumujemy liczbę głosów realnych i registrów urządzeń pomocniczych - w tym wyjątkowej rzadkości rozwiązanie kopulacji (połączenia) głosu Gedackt Flöte 16' do pedału - to otrzymamy liczbę registrów 36, czyli tyle ile podał Königk. Zatem opis Hertla pochodzący z około 1650 r. dotyczy organów po przebudowie w roku 1617.

A tak wyglądała w szczegółach dyspozycja Hertla, którą przytoczono niżej w tłumaczeniu. W nawiasach komentarze autora artykułu.

Oberwerck (klawiatura środkowa):

1. Principal 8 ff (ff = Fuss = stopa, miara długości wynosząca ok. 30,5 cm; stopa oznaczana jest przy pomocy symbolu " ° ");

² Niewiele o nim wiadomo. Nieznana jest data jego urodzenia. Jedynymi pewnymi informacjami są: rok 1652 - objęcie stanowiska organisty przy kościele miejskim w Sulechowie, i rok 1672, w którym zmarł.

2. Gedackt Fl. 16 ff - jeżeli ciężło (włącznik głosu) było wyciągnięte do połowy, to głos skopolowany (połączony) był z pedalem, a jeśli było wyciągnięte całkowicie, to kopulacja była wyłączona;
3. Octav 4 ff
4. Sup. Octava 2 ff
5. Pauer Flöte (?)
6. Kleine Quint (?)
7. Zimbel 3 piszczałki na jednym klawiszu
8. Grob gedackt 8 ff
9. Grob quint 3 ff
10. Spiel Flöte (?)

Wentyl do Oberwercku

Brustpositiff (klawiatura górna)

1. Gedackt 8 ff
2. Gedackt 4 ff
3. Octav 2 ff
4. Principal 4 ff
5. Sedecima 1 ff
6. Krumbhorn 8 ff
7. Corn (nett) Regal 4 ff

Rückpositiff (klawiatura dolna)

1. Gedackt 8 ff
2. Gedackt 4 ff
3. Kleine quint (?)
4. Spillflött 4 ff
5. Kleine Rausch quint (?)
6. Barem 8 ff
7. Princip (al) 4 ff
8. Kleine Hollflött 4 ff
9. Octava 2 ff
10. Kleine Spillflött 2 ff
11. Trompet 8 ff

Pedal (klawiatura nożna)

1. Posaun 16 ff

2. Posaune 8 ff
3. Dulcian 8 ff
4. Trompeten 4 ff
5. Cornet 4 ff

Tremulant (tremolo) i kopulacja do pedału

Na marginesie przytoczonego opisu Hertel zauważył, że byłoby dobrze, gdyby w pedale był jeszcze dobry otwarty unterbass, oraz że brakuje też dobrej mixtury.

Z naszej strony dodajmy, że były to organy wyjątkowe na tym terenie. Dotychczas nie spotkano bowiem instrumentu, który by sekcją pedału miał obsadzoną wyłącznie głosami jęczyczkowymi.

Kolejna informacja o pracach przy instrumentcie pochodzi dopiero z roku 1709, kiedy to przeprowadzono jego reperację, zaś następną z początków XIX w. Wtedy to magistrat, 29 stycznia 1821 r., wystosował pismo do władz we Frankfurcie, w którym informował o konieczności sprawienia nowych organów, gdyż stare są prawie całkowicie niezdatne do użytku. Po uzyskaniu zgody rządcy kościoła przystąpili, przy okazji remontu świątyni, do budowy nowego instrumentu. Jego wykonawcą został organmistrz Marx z Berlina. Za sumę 2.300 talarów kościół wzbogacił się o organy, które otrzymały także nowy prospekt.

Dzieło berlińczyka przetrwało prawie sto lat. W 1915 r., znana firma frankfurcka „W. Sauer” zbudowała nowy 40 - głosowy, trzymanualowy instrument, z pedałem. Nowy neogotycki prospekt zachował się do dziś.

Po II wojnie światowej najpoważniejszemu remontowi instrument poddany został w latach 1959/60. Prace te, połączone z powiększeniem liczby głosów, wykonał Kaczmarek z Szamotuł.

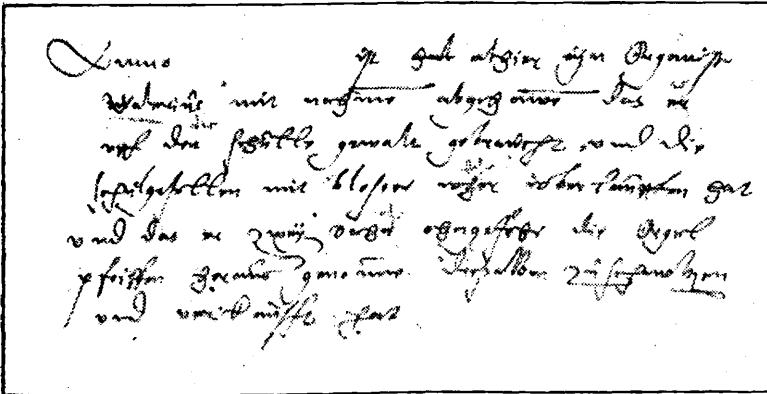
Wykorzystane źródła i literatura:

- Wolfgang J. Brylla, *Eine unbekannte Sammlung von Orgeldispositionen aus dem 17. Jahrhundert*, (w:) Beiträge zur Musikgeschichte Schlesiens. Musikkultur - Orgellandschaft. Tagungsbericht Liegnitz 1991, Gudrun Schröder Verlag, Bonn 1994.
- *Gorzowskie Wiadomości Kościelne 1960*.
- Christhard Kirchner, *Beiträge zur Geschichte des Orgelbaus in der Mark Brandenburg bis zum Jahre 1600*, (w:) Acta Organologica tom 20, Merserburger 1988.
- G. König, *Die Pfarrkirche St. Marien in Landsberg a.W.*, Landsberg W. 1925.

- *Mus. ms. theor. 335*, ze zbiorów Deutsche Staatsbibliothek Berlin - Ost;
- ORDA - Orgeldatenbank Berlin, dane z 1994 r.
Kurt Reißmann, *Die Kunstdenkmäler des Stadt- u. Landkreises Landsberg/Warthe*, Berlin 1937.
- Georg Schünemann, *Matthaeus Hertel's theoretische Schriften*, [w:] Archiv für Musikwissenschaft IV (1922).

Mariackie organy - przyczynek do przyczynka*

Udokumentowana historia organów w gorzowskim Kościele Mariackim, zebrana przez W. J. Bryllę, byłaby dłuższa o conajmniej 40 lat, gdyby autorowi tej interesującej publikacji udało się dotrzeć do jeszcze jednego źródła, a mianowicie do gorzowskiej „Kroniki pisarzy miejskich”. Ponieważ tego typu przyczynkarska publikacja sama staje się źródłem wiedzy dla autorów dalszych opracowań, uznałem za stosowne uzupełnić ją o znane mi fakty.



Najstarszy znany zapis na temat organów w gorzowskim Kościele Mariackim. Po pierwszym słowie widoczna jest wyraźna luka, którą kronikarz zapomniał uzupełnić. Oryginał „Kroniki” znajduje się wciąż w gorzowskim Oddziale Archiwum Państwowego.

Najstarsza wzmiankach o organach w Gorzowie wiąże się, niestety, ze skandalem obyczajowym. Otóż organista imieniem Walerius, który gwałtem wdął się do szkoły i nagi uczniów nachodził oraz przez około dwa lata wyjmował z organów piszczalki, przetapiał i sprzedawał („das er uff der schulle gewalt gebraucht, und die schulgesellen mit bloßer

wher vberlauffen hat und das er zwey Jahr ohngefähr die Orgelpfeiffen herausgenommen, diesselben zuschmolzen und verkaufft hat''), został ścięty. Możemy się domyślać, iż organista należał, jakbyśmy to dziś określili, do mniejszości seksualnej i być może ta okoliczność pchnęła go do malwersacji majątku kościelnego.

Informacja o egzekucji organisty jest interpolacją, uczynioną ręką trzeciego z kolei autora kroniki, który rozpoczął zapiski w roku 1569 r., umieszczoną jednakże na koniec zapisków z roku 1562. Problem polega na tym, iż rozpoczynając zapis od słowa *Anno* (widać to wyraźnie na reprodukcji) pisarz pozostawił miejsce na dopisanie właściwej daty, ale tego już nie uczynił.

Mamy jednak prawo przypuszczać, iż stało się to rzeczywiście w 1562 r., albo trochę wcześniej, gdyż informacja ta koresponduje z notatką sporządzoną na bieżąco przez pierwszego kronikarza, Caspara Fichtnera, w roku 1563. Otóż w dniu św. Jakuba, czyli 25 lipca, zgodzono za 45 talarów niejakiego Leonhardta, organistę we Frankfurcie, który podjął się naprawy i modernizacji (*zu Renouirenn und außubessernn*) organów. Jednocześnie pewien malarz z Krosna odmalował je na nowo za 11 talarów 19 groszy i 2 fenigi. Jest wicelce prawdopodobne, iż remont organów był wymuszony swoistą przedsiębiorczością poprzedniego organisty.

Uwzględnwszy okres 2-letniego procederu, o którym wspomina kronikarz, mamy pewność, że organy istniały w 1560 r., ale na pewno znainstalowane zostały znacznie wcześniej.

Jerzy Zysnarski

Die landsberger Stadtschreiber-Chronik (1561 - 1688), oprac. Rudolf Eckert, Schriften de Vereins für Geschichte der Neumark, rok 1893, str. 19 - 100.

* Już na etapie korekty Jerzy Zysnarski dostarczył tekst, który zamieszczamy jako dopełnienie artykułu W. Brylli (red.)